

Wyrok z dnia 29 września 2005 r.

I UK 83/05

Nauczycielski dodatek mieszkaniowy (art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela, jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 ze zm.) jest przychodem z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy i podlega wliczeniu do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

Przewodniczący SSN Zbigniew Hajn, Sędziowie SN: Barbara Wagner (sprawozdawca), Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 września 2005 r. sprawy z odwołania Urzędu Miasta i Gminy w S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O. z udziałem zainteresowanych Krystyny C. [...], Szkoły Podstawowej w D., Szkoły Podstawowej w P., Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w S., Zespołu Szkół w W. o ustalenie, że dodatki mieszkaniowe wypłacone na podstawie art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela podlegają składce na ubezpieczenie społeczne, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 grudnia 2004 r. [...]

z m i e n i ł zaskarżony wyrok w ten sposób, że zmienił poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 23 czerwca 2004 r. [...] i oddalił odwołanie.

U z a s a d n i e

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 8 grudnia 2004 r. [...] oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w O. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie z dnia 23 czerwca 2004 r. [...], zmieniającego decyzję strony apelującej z 25 marca 2004 r., stwierdzającą, że dodatki mieszkaniowe wypłacane nauczycielom w okresie od 1 stycznia 1999 r. do 1 marca 2004 r. na podstawie art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i

ustalającego, że dodatki mieszkaniowe wypłacane zainteresowanym w powoływany przez organ rentowy okresie nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich prawna ocena: Urząd Miasta i Gminy w S. jest organem prowadzącym Szkołę Podstawową w D., Zespół Szkolno-Przedszkolny w S. oraz Zespół Szkół w W. i finansującym ich działalność. Na podstawie art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 ze zm.) nauczycielom zatrudnionym w tych szkołach wypłacono dodatki mieszkaniowe. Od dodatków tych odprowadzono składkę na ubezpieczenia społeczne. Za okres od 1 stycznia 1999 r. do 1 marca 2004 r. wysokość odprowadzonych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych składek wynosiła 126.720,14 zł. W dniu 12 marca 2004 r. Urząd Miasta i Gminy w S. zwrócił się do organu rentowego z wnioskiem o zwrot, jego zdaniem, nienależnie uiszczonych składek.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, dodatek mieszkaniowy wypłacany nauczycielom na podstawie art. 54 ust. 3 ustawy Karta Nauczyciela ma charakter socjalny. Nie stanowi składnika wynagrodzenia za pracę i nie jest przychodem w rozumieniu ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176 ze zm., powoływanej dalej jako „ustawa podatkowa”). Skoro dodatki mieszkaniowe nie stanowią składnika wynagrodzenia za pracę nauczyciela, to nie są również przychodem ze stosunku pracy wchodzącym do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pracowników. Gdyby przyjąć obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne od dodatku mieszkaniowego, to należałoby uwzględnić go przy ustalaniu wysokości emerytury, co prowadziłoby z kolei do zróżnicowania świadczeń emerytalno-rentowych nauczycieli zatrudnionych w podobnych warunkach. Według Sądu, dodatek mieszkaniowy ma stanowić zachętę do podejmowania pracy w małych ośrodkach, gdzie występują problemy z wykwalifikowaną kadrą nauczycielską. Nie można go zatem traktować jako korzyści, lecz jako kompensatę dolegliwości związanych z podjęciem pracy w takim środowisku, zwykle odrębnym niż dotychczasowe miejsce zamieszkania.

Pełnomocnik organu rentowego zaskarżył ten wyrok kasacją. Wskazując jako podstawę kasacji naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz § 1

rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w związku z art. 54 ust. 3 ustawy Karta Nauczyciela - poprzez wyrażenie błędnego poglądu, że „nauczycielskie dodatki mieszkaniowe nie stanowią składnika wynagrodzenia za pracę i nie są przychodem z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy wchodzącym w podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne”, wniósł o „zmianę w całości zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku I instancji i oddalenie odwołania.” Jego zdaniem, rozpoznanie kasacji uzasadnia potrzeba wykładni powołanych przepisów oraz „ustalenia czy dodatki mieszkaniowe przewidziane w art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela [...] są przychodem nauczyciela z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy wchodzącym w podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne”.

Wskazał również na odnoszącą się do tej kwestii rozbieżność w orzecznictwie Sądów. W uzasadnieniu kasacji pełnomocnik strony skarżącej podniósł, że wyłączenia przychodów pracowniczych z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie stanowią wyjątek od reguły powszechności ponoszenia obciążeń z tytułu obowiązkowych składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe, zdrowotne oraz Fundusze Pracy i Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Wobec tego, należy interpretować je ściśle. Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, podstawę wymiaru składek ubezpieczeniowych stanowi przychód osiągnięty przez pracowników u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Dodatki mieszkaniowe przysługują nauczycielowi z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy łączącego go ze szkołą. Zatem niezależnie od tego, czy jest to przychód „w związku ze stosunkiem pracy”, czy też przychód „ze stosunku pracy”, to jako - bez wątplenia - przychód „w ramach stosunku pracy”, stanowi podstawę wymiaru składek ubezpieczeniowych.

Według niego, socjalny charakter dodatku mieszkaniowego i okoliczność, że nie stanowi on składnika wynagrodzenia, nie przesądzają o ustaleniu, że dodatek ten nie podlega składce na ubezpieczenie społeczne. Jakkolwiek Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się w kwestii art. 54 ustawy Karta Nauczyciela, to nie orzekł jednak, że nauczycielski dodatek mieszkaniowy ma charakter socjalny oraz że nie stanowi przy-

chodu osiąganego przez pracownika z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Motywacyjny cel dodatków powoduje zróżnicowanie osiągniętych przez nauczycieli wynagrodzeń w zależności od miejscowości, w której są oni zatrudnieni. Wypłata dodatku jest obligatoryjna, co jest, w ocenie pełnomocnika strony skarżącej, charakterystyczne dla wynagrodzenia. Ponadto, w razie zbiegu prawa do dodatku mieszkaniowego wypłacanego na podstawie Karty Nauczyciela z prawem do dodatku przysługującego na podstawie ustawy o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych o niewątpliwie socjalnym charakterze, nauczycielowi przysługują obydwa te dodatki. Wypłata dwóch świadczeń socjalnych z tego samego tytułu i za ten sam okres jest niemożliwa. Zatem, mimo socjalnego charakteru dodatków mieszkaniowych, stanowią one przychód z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy i podlegają składce na ubezpieczenie społeczne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sądowi Najwyższemu w orzekającym składzie znane są wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 r., II UKN 429/01 (OSNP 2003 nr 16, poz. 391) oraz z dnia 6 lipca 2005 r., III UK 50/05 (niepublikowany). Nie podziela jednak ani samych tych rozstrzygnięć, ani - w pełni - ich motywów.

W rozpoznawanej sprawie występuje zasadniczo jeden problem prawny, a mianowicie czy nauczycielski dodatek mieszkaniowy przewidziany w art. 54 ust. 3 Karty Nauczyciela stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Jego rozstrzygnięcie wymaga jednak rozważenia kilku innych - incydentalnych, ale ważkich - kwestii, które zostały podniesione zarówno przez orzekające Sądy jak i przez organ rentowy, w tym przede wszystkim zagadnienia charakteru prawnego nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz.887 ze zm., powoływanej dalej jako „ustawa”), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami (z wyłączeniem prokuratorów). Za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 ustawy). Nauczyciele objęci regulacją Karty Nauczyciela są bez wątpienia pracownikami i z tytułu pozostawania w stosunku pracy podlegają przymusowi ubezpieczeń społecznych emerytalnego i rentowego.

Z przymusem ubezpieczenia związany jest obowiązek opłacania na nie składek. Stosownie do art. 18 ust. 1 ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1 „stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9”, z zastrzeżeniem ustępów 1a, 2, 4 pkt 5 oraz 12. Do nauczycieli może mieć zastosowanie tylko ustęp 2 art. 18 ustawy. Pozostałe wymienione jednostki redakcyjne art. 18 dotyczą bowiem: ustęp 1a - pracowników, którzy wykonują na rzecz pracodawcy dodatkowo pracę na podstawie umów prawa cywilnego (art. 8 ust. 2a), ustęp 4 pkt 5 - żołnierzy niezawodowych pełniących czynną służbę, zaś ustęp 12 członków służby zagranicznej. Oznacza to, że z mocy art. 18 ust. 2 ustawy w podstawie wymiaru składek nauczycieli na ubezpieczenia „nie uwzględnia się wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną oraz zasiłków”.

Przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 ustawy, to „przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy”. Wedle art. 12 ust. 1 ustawy podatkowej, za przychody ze stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródła finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: „wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za nie wykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych”. Wyliczenie przychodów ze stosunku pracy podlegających opodatkowaniu nie ma charakteru wyczerpującego, na co jednoznacznie wskazuje zwrot „w szczególności”. Jako przykład owej „innej kwoty” zaliczanej do przychodu ze stosunku pracy podaje się niekiedy właśnie nauczycielski dodatek mieszkaniowy (por. J. Małecki [w:] A. Gomułowicz, J. Małecki, Ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych. Komentarz, Warszawa 2003). O tym czy świadczenie jest przychodem ze stosunku pracy „decyduje okoliczność, czy może je otrzymać wyłącznie pracownik w rozumieniu ust. 4 tego artykułu (tj. art. 12), czy także inna osoba nie związana (aktualnie lub w przeszłości z pracodawcą” (por. wyrok NSA z dnia 26 marca 1993 r., III SA 2219/92, ONSA 1993 nr 3, poz. 83). Tezę tę należy podzielić. Zarazem ustawa podatkowa w art. 21 wylicza zwolnienia przedmiotowe. Są wśród nich także należności

ze stosunku pracy lub ze stosunkiem pracy związane, ale nie ma nauczycielskich dodatków mieszkaniowych.

Według § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. Nr 161, poz. 1106 ze zm., powoływanego dalej jako „rozporządzenie”), podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi „przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, osiągnany przez pracownika u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy”, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 2 ustawy oraz § 2 tego rozporządzenia. O art. 18 ust. 2 ustawy była już mowa wyżej. Większość wyłączeń przewidzianych w § 2 rozporządzenia ma charakter przedmiotowy, choć są także, nieliczne, przedmiotowo - podmiotowe (pkt 16a, 17). Szczegółowa analiza tych wyłączeń pozwala na generalny wniosek, że nie stanowią podstawy wymiaru składek odprawy (pkt 2, 3, 5), odszkodowania (pkt 3, 4, 7), kompensaty i ekwiwalenty (pkt 13, 14, 15, 16, 18), świadczenia związane z szeroko rozumianym bezpieczeństwem i higieną pracy (pkt 6, 10, 11), świadczenia finansowane z funduszy utworzonych na cele socjalno - bytowe (pkt 19, 20, 21) oraz zapomogi (pkt 22, 27, 29). Porównanie katalogów przedmiotowych zwolnień podatkowych (art. 21 ustawy podatkowej) i wyłączeń niektórych przychodów pracownika z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (§ 2 rozporządzenia) prowadzi do wniosku, że nie są one tożsame, że pokrywają się jedynie częściowo. Dość powołać przykład odszkodowań z tytułu wadliwego rozwiązania stosunku pracy, które nie stanowią podstawy wymiaru składek (§ 2 pkt 3 rozporządzenia), ale są opodatkowane (art. 21 ust. 1 pkt 3 lit. a i b ustawy podatkowej). Dlatego § 2 rozporządzenia trzeba uznać za przepis szczególny do art. 21 ustawy podatkowej. Oznacza to, że wszystkie przychody wymienione w § 2 rozporządzenia nie stanowią podstawy wymiaru składek, niezależnie od tego czy zostały, czy nie zostały zwolnione z opodatkowania podatkiem dochodowym od osób fizycznych. Przepis art. 4 pkt 9 ustawy i § 1 rozporządzenia odsyłają bowiem do definicji przychodu, a nie do przychodów podlegających opodatkowaniu. Dlatego dla odpowiedzi na pytanie, czy nauczycielski dodatek mieszkaniowy stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia nie ma znaczenia okoliczność, że w okresie od 1 stycznia 2001 r. - od dodania do art. 21 pkt 86 (art. 1 pkt 17 ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U Nr 104, poz. 1104) do 1 stycznia

2004 r. - do uchylecia punktu 86 w art. 21 (art. 1 pkt 10 lit. a ustawy z dnia 12 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 202, poz. 1956) był on wyłączony z podstawy opodatkowania. Odrębność katalogów zwolnień i wyłączeń dla prawa podatkowego i prawa ubezpieczenia społecznego nie jest zresztą kwestionowana (por. Komentarz do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, red. W. Modzelewski, Warszawa 2002, s. 132).

Zarówno podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia jak i opodatkowania podatkiem dochodowym od osób fizycznych jest nie wynagrodzenie za pracę, lecz „przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych osiągniany przez pracowników u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy”. Pojęcie przychodu jest oczywiście szersze od pojęcia wynagrodzenie za pracę. Wynagrodzenie jest zawsze przychodem, ale składnik przychodu nie musi mieć charakteru wynagrodzeniowego. W tym kontekście przepis art. 30 ust. 3 pkt 4 Karty Nauczyciela określający składniki wynagrodzenia za pracę i wyłączający z prawnego pojęcia nauczycielskiego wynagrodzenia za pracę „dodatki socjalne określone w art. 54” nie jest rozstrzygający dla oceny czy nauczycielski dodatek mieszkaniowy przewidziany w art. 54 ust. 3 stanowi przychód „osiągany przez pracownika u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy”. Przy tym normatywna kwalifikacja jakiegoś elementu przychodu jako „niewynagrodzeniowego” nie przesądza ostatecznie o jego charakterze prawnym. Trzeba bowiem podnieść brak legalnej definicji wynagrodzenia za pracę jako ekwiwalentu ekonomicznego - „wartości” - pracy (art. 22 k.p., art. 78 k.p.). W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się na ogół, że jest nim obowiązkowe, wypłacane okresowo świadczenie ze stosunku pracy o charakterze przysparzająco - majątkowym, należne pracownikowi od pracodawcy za wykonaną pracę, odpowiednio do jej rodzaju, ilości i jakości. Już jednak szerzej pojmuje się wynagrodzenie jako przedmiot ochrony prawnej, obejmując nim np. ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy czy odprawy emerytalną i rentową. W obszarze zakazu dyskryminacji w dziedzinie wynagradzania, wynagrodzenie za pracę rozumiane jest bardzo szeroko. Obejmuje ono „wszystkie składniki wynagrodzenia, bez względu na ich nazwę i charakter, a także inne świadczenia związane z pracą, przyznawane pracownikom w formie pieniężnej lub w innej formie niż pieniężna” (art. 18^{3c} § 2 k.p.). Jest więc bliższe pojęciu przychodu z pracy niż wynagrodzeniu za pracę - odpłatności za wykonaną niewadliwie pracę określonego rodzaju. Gdyby za-

tem nauczycielski dodatek mieszkaniowy rozpatrywać w płaszczyźnie prawa nauczycieli do jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę, jego kwalifikacja jako składnika wynagrodzenia byłaby bezdyskusyjna (oczywista).

Argumentem na rzecz tezy o wyłączeniu nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe nie może być odwołanie się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 stycznia 1998 r., U 15/97 (OTK 1998 nr 1, poz. 2). Przedmiotem sprawy rozpoznawanej przez Trybunał była kwestia zgodności § 1, § 2 ust. 3 i 4 oraz § 7 zarządzenia Ministra Edukacji Narodowej dnia 4 marca 1997 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad przyznawania i wypłacania nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego (M.P. Nr 16, poz. 154) z art. 54 ust. 3 i 7 Karty Nauczyciela oraz z art. 5a ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (jednolity tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329 ze zm.) w związku z art. 12a i art. 15b ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o finansowaniu gmin (Dz.U. Nr 129, poz. 600 ze zm.). Zarzut zaś dotyczył wydania zarządzenia przez Ministra Edukacji Narodowej z przekroczeniem upoważnienia udzielonego w art. 54 ust. 7 Karty. We fragmencie uzasadnienia wyroku dotyczącym ograniczenia prawa do dodatku w przypadku małżeństwa nauczycielskiego do jego wypłaty jednemu z nich, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż „uważa, że prawne analizy unormowań dotyczących dodatku mieszkaniowego muszą przyjmować za punkt wyjścia socjalną funkcję tego dodatku” (III pkt 7), jednak bez jakiegokolwiek argumentacji. Nie zastępuje jej stwierdzenie, że „świadczenie to nie jest - w świetle art. 30 Karty - składnikiem wynagrodzenia nauczyciela”. Trybunał nie wypowiedział się też wprost czy nauczycielski dodatek mieszkaniowy jest przychodem, uznając, iż nie ma „znaczenia fakt, że w praktyce pobierane są składki na ubezpieczenie społeczne także od dodatków mieszkaniowych, bo może to oznaczać nieprawidłowość praktyki (o czym Trybunał nie może tu rozstrzygnąć), a nie zmianę charakteru prawnego dodatku mieszkaniowego”.

Tymczasem kategoria „świadczenie socjalne”, podobnie jak „wynagrodzenie za pracę”, nie jest także jednoznaczna. W języku potocznym „socjalny” znaczy „związany z zaspokajaniem potrzeb bytowych i kulturalnych członków społeczeństwa” (Słownik języka polskiego, t. III, red. M. Szymczaka, Warszawa 1989, s. 270). W języku prawnym termin ten nie ma ustalonego znaczenia. Przymiotnik „socjalny” należy - co do zasady - do nomenklatury dyscyplin składających się na szeroko pojmowane prawo zabezpieczenia społecznego i przydawany jest do ogólnego rzeczowni-

ka „świadczenie” lub świadczenia konkretnie nazwanego (np. renta socjalna). Gdyby ograniczyć go do świadczeń związanych ze stosunkiem pracy (świadczeń wypłacanych przez pracodawcę pracownikowi) też nie zyskałby na jednoznaczności. W art. 16 k.p. potrzeby socjalne pracowników wymienione zostały obok potrzeb bytowych i kulturalnych, co oznaczałoby inny zakres znaczeniowy wyrazu „socjalny” od potocznego. W art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (jednolity tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 70, poz. 335 ze zm.) działalność socjalną definiuje się jako „usługi świadczone przez pracodawców na rzecz różnych form krajowego wypoczynku, działalności kulturalno - oświatowej, sportowo - rekreacyjnej, udzielanie pomocy materialnej - rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych w umowie”. W literaturze prawa pracy i orzecznictwie wskazuje się na pewne cechy świadczenia socjalnego, odróżniające je od wynagrodzenia za pracę. Przede wszystkim przyznawane jest ono według potrzeb i - na ogół - przy przyjęciu kryterium dochodowego. Nie pozostają właściwie w żadnej relacji z kryteriami ustalania wynagrodzenia za pracę - rodzajem pracy i kwalifikacjami wymaganymi do jej wykonywania oraz ilością i jakością pracy (art. 78 k.p.). Świadczenia socjalne nie odwzajemniają pracy. Nie są też świadczeniami periodycznymi. Co do zasady, nie mają charakteru roszczeniowego (wyjątek stanowi świadczenie urlopowe - obligatoryjne, choć niepowszechnie i niepodlegające „oskładkowaniu” - art. 3 ust. 3a - 6 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń społecznych). Przysługują nie tylko pracownikowi, ale niekiedy również członkom jego rodziny, a także byłym pracownikom (emerytom, rencistom) i członkom ich rodzin. Nie są świadczeniami ze stosunku pracy. Przy takim rozumieniu świadczenia socjalnego nauczycielski dodatek mieszkaniowy nim nie jest. I bez znaczenia dla takiej oceny jest tytuł rozdziału 7, w którym został uregulowany - „Uprawnienia socjalne i urlopy”, tak jak częściowo nieadekwatny do zawartości jest tytuł rozdziału 6 - „Warunki pracy i wynagrodzenie”. Warto dodać, że w ustawie z dnia 27 kwietnia 1956 r. o prawach i obowiązkach nauczycieli (Dz.U. Nr 12, poz. 63 ze zm.) świadczenia z tytułu pracy na wsi lub w miejscowości liczącej nie więcej niż 2.000 mieszkańców uregulowane były w części V zatytułowanej „Inne uprawnienia”, zaś w ustawie z dnia 27 kwietnia 1972 r. - Karta praw i obowiązków nauczyciela (Dz.U. Nr 16, poz. 114 ze zm.) w rozdziale 2. „Inne szczególne uprawnienia nauczycieli i nauczycieli akademickich” działu VI: „Uprawnienia socjalne oraz inne szczególne upraw-

nienia”, w którym to dziale rozdział 1. miał tytuł „Fundusz Socjalny”, a rozdział 3. „Dzień Nauczyciela”.

Czym wobec tego jest dodatek mieszkaniowy? Karta Nauczyciela w pierwotnym brzmieniu przyznawała nauczycielowi wiejskiemu prawo do „bezpłatnego mieszkania w miejscu pracy” (art. 54 ust. 1). Ekwiwalentem za niezrealizowanie tego prawa był, wypłacany przez organ administracji państwowej, „odpowiedni dodatek” (art. 54 ust. 4). Od 25 lipca 1992 r. (od wejścia w życie ustawy z dnia 5 czerwca 1992 r. o zmianie ustawy - Karta Nauczyciela, Dz.U. Nr 53, poz. 252) „prawo do bezpłatnego mieszkania w miejscu pracy” zostało zastąpione „prawem do mieszkania w miejscu pracy” (art. 54 ust. 1), a obowiązek jego realizacji obciążał dyrektora szkoły lub organ prowadzący szkołę. Zarazem przyznano nauczycielowi prawo do „częściowego zwrotu czynszu i opłat z tytułu kosztów eksploatacji mieszkania” (art. 54 ust. 3). Przy utrzymaniu prawa do mieszkania w miejscu pracy, do realizacji którego zobowiązani są dyrektor szkoły i organ prowadzący szkołę (art. 54 ust. 1), ustawą z dnia 14 czerwca 1996 r. o zmianie ustawy - Karta Nauczyciela (Dz.U. Nr 87, poz. 396) w miejsce dotychczasowego „częściowego zwrotu czynszu i opłat z tytułu kosztów eksploatacji mieszkania” został wprowadzony „nauczycielski dodatek mieszkaniowy” (art. 54 ust. 3). Jak z powyższego wynika, ewolucji podlegały nie tylko rodzaje świadczeń „mieszkaniowych”, ale także podmioty zobowiązane do ich realizacji. Wysokość, zasady przyznawania i wypłaty nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego określa szczegółowo rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 16 maja 2001 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad przyznawania i wypłacania nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez organy administracji rządowej (Dz.U. Nr 56, poz. 585 ze zm.). Dodatek ten jest bez wątpienia należnością ze stosunku pracy, a nie jakiegось innego stosunku prawnego związanego ze stosunkiem pracy. Wypłacany jest nauczycielowi przez dyrektora szkoły, a więc przysługuje od pracodawcy. Ma charakter roszczeniowy w takim znaczeniu, że prawo do niego powstaje *ex lege*, niezależnie od przyznania go przez pracodawcę (dyrektora szkoły). Przyznanie dodatku na wniosek nauczyciela jedynie prawo to aktualizuje. Nauczyciel może dochodzić jego przyznania i wypłaty przed sądem. Przysługuje ze względu na szeroko rozumiane warunki pracy - tu: wykonywanie pracy „na terenie wiejskim oraz w mieście liczącym do 5000 mieszkańców”. Dodatek mieszkaniowy przysługuje niezależnie od tytułu prawnego do zajmowanego przez nauczyciela lokalu i niezależnie od jego situa-

cji materialnej, a zatem nie jest przyznawany wedle potrzeb, lecz stanowi obligatoryjny element treści stosunku pracy. Nauczyciel zachowuje do niego prawo nawet wtedy, gdy uprawniony jest do - bez wątpienia socjalnego - dodatku na podstawie przepisów ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733 ze zm.). To, że wysokość dodatku uzależniona jest od stanu rodzinnego nauczyciela nie stanowi w stosunkach pracy żadnego ewenementu. Od stanu rodzinnego uzależniony jest bowiem także wymiar niektórych innych uprawnień pracownika (por. np. art. 180 § 1 k.p.). Bez znaczenia jest i to, że w przypadku, gdy do dodatku uprawnieni są oboje małżonkowie, wypłaca się tylko jeden dodatek. Tak też uregulowane są niektóre uprawnienia rodzicielskie pracowników (por. art. 189¹ k.p.). Gdyby nawet przyjąć, że nauczycielski dodatek mieszkaniowy spełnia jakąś funkcję socjalną, to - stanowiąc zachętę dla nauczycieli do podejmowania pracy w środowiskach wiejskich i małomiasteczkowych - spełnia przede wszystkim funkcje motywacyjne. Z tego też względu, jak każdy dodatek motywacyjny, bliższy jest składnikowi wynagrodzenia za pracę niż świadczeniu socjalnemu (por. W. Muszalski, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 r., II UKN 429/01, OSP 2004 nr 4, poz. 47). Trafnie twierdzi się niekiedy, że zmiany cywilizacyjne na wsi spowodowały, iż niektóre z uprawnień szczególnych stały się anachroniczne (jak np. bezpłatna dostawa opału czy nieodpłatne dostarczenie środka przewozowego w celu dojazdu do lekarza lub szpitala), inne utraciły znaczenie (jak np. prawo do bezpłatnego mieszkania). Z tego też względu, szczególne uprawnienia przysługujące nauczycielom pierwotnie w naturze zastępowano z czasem ich ekwiwalentami pieniężnymi. Warto też podnieść, że za sprawą rozwoju motoryzacji, telekomunikacji, techniki, informatyki oraz coraz powszechniejszej dostępności do mediów elektronicznych następuje stopniowe wyrównywanie się warunków pracy nauczycieli wiejskich i zatrudnionych w miastach liczących do 5000 mieszkańców z warunkami pracy pozostałych nauczycieli. Praca na wsi nie jest obecnie, co do zasady, tak dolegliwa (uciążliwa) jak było to w latach wprowadzania owych szczególnych uprawnień (w okresie międzywojennym i tuż powojennym).

Zupełnie niezrozumiały jest wywód Sądu Apelacyjnego zmierzający do wykazania, że wliczenie nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia naruszałoby zasadę równego traktowania ubezpieczonych w zakresie wysokości przyszłych świadczeń. Nie jest tak, że wynagrodzenia wszyst-

kich nauczycieli są jednakowe, i że - wobec tego - wszyscy oni po jednakowym okresie zatrudnienia będą mieli jednakowe świadczenia emerytalne. Na tym właśnie polega równe traktowanie ubezpieczonych, o którym mowa w art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, że wysokość świadczeń ustalana jest indywidualnie, w relacji do wkładu każdego z nich we „wspólny” Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, a zatem na ich dyferencjacji. Problem nierównego traktowania mógłby powstać wówczas, gdyby pomimo odprowadzenia składki na ubezpieczenia społeczne nie zostały one uwzględnione w podstawie wymiaru emerytury lub odwrotnie - pomimo nieodprowadzenia składek od jakiejś korzyści, korzyść ta została uwzględniona w podstawie wymiaru świadczenia; w pierwszym przypadku problem dyskryminacji nauczyciela, w drugim - jego nieusprawiedliwionego uprzywilejowania, a zatem dyskryminacji wszystkich pozostałych nauczycieli. Zatrudnienie w warunkach wiejskich jest cechą wyróżniającą, stanowiącą usprawiedliwione kryterium zróżnicowania statusu prawnego nauczycieli. Skoro nie kwestionuje się w aspekcie równego traktowania „przywilejów płacowych” nauczycieli wiejskich, nie sposób z tego punktu widzenia zakwestionować wysokości ich późniejszych świadczeń z ubezpieczeń emerytalnego i rentowego, będącej wszak pochodną wysokości przychodów uzyskiwanych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, a ściślej - wysokości (kwoty) składek opłaconych od tych przychodów.

W konkluzji stwierdzić należy, że nauczycielski dodatek mieszkaniowy (art. 54 ust. 3 Karty Nauczyciela) jest przychodem „z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy” w rozumieniu zarówno art. 12 ust. 1 ustawy podatkowej jak i § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r., a ponieważ nie został objęty wyłączeniami przewidzianymi w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych, ani w żadnej innej, a także w § 2 rozporządzenia, stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹⁵ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

=====